9. r.

od Buska.



Poczém skrzypce.





10. a.

od Kutna (Strzelce,)





1. Chowałam se gołąbeczka
w tej nowej komorze
tako lecie jako zimie
służący przy dworze.

2. I chowałam i kochałam
później wypuściłam,
ach ja biedna, nieszczęśliwa
sama się zostałam.

3. Jak poleciał, tak poleciał
i usiadł na dębie,
ach ja jego pięknie proszę
„wróć mi się gołębie."

4. Jak poleciał, tak poleciał
i usiadł na kole,
ach ja jego pięknie proszę
„wróć mi się sokole."

5. Ciężko temu kamieniowi
pod wodę idący,
jeszcze więcej sercu memu
w kochaniu będący.

10. b.

od Garwolina (Ostrożeń, Sokół).





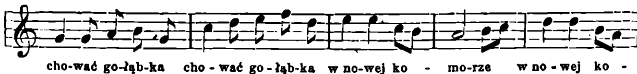


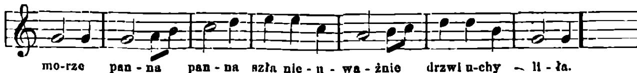
1. Wyszła była grzeczna panna
z pod czarnego morza,
chowała se gołąbeczka
w tej nowej komorze.
2. Jak chowała, tak chowała
i drzwi uchyliła,
gołąbeczek jej wyleciał
ona zobaczyła.
3. Jak wyleciał, tak wyleciał
usiadł se na dębie,
a ona go pięknie prosi
„dysiu mój gołębie.
4. A dysiu mój, dysiu dysiu
dysiu mój dysieńku.
a ty mnie teraz opuszczasz
oj ty mój kochanku.
5. A chowałam i ściskałam
jako sama siebie,
a ty mnie teraz opuszczasz,
bodaj że Bóg ciebie!"

10. c.

od Przysuchy.







1. Dobrzeć to dobrze
służyć przy dworze,
gołąbka chować
w nowej komorze.
2. Panna szła nieuważnie
drzwi uchyliła,
gołąbek uciek
nie obaczyła.
3. I upad ci jej
na dużem lesie,
panna mu groszek
w fartuszku niesie.

4. I upadł-ci jej
na dużej śliwce,
panna mu mówi:
„dyś, dyś, myśliwcze!
5. I upadł-ci jej
blisko na ganku,
panna mu mówi,
„dyś dyś kochanku!"
6. I upadł ci jej
bliżej na progu,
panna mu mówi:
„dyś, chwala Bogu!

10. d.

od Krakowa i Częstochowy.





1. Oj niemaż niema
jak służyć przy dworze,
gołąbka chować
w nowej komorze;
2. Z nieostrożności
jam drzwi uchyliła,
gołąbeczek uciekł
jam nie zobaczyła.
3. I usiadł ci jej
w polu na dębie
dziewczyna woła:
duś duś mój gołębie.
4. I usiadł ci jej
niżej na wiśni,
dziewczyna woła:
duziu duziu zbliż się.
5. I usiadł ci jej
niżej na płocie,
dziewczyna woła:
zbliż się mój kłopocie.
6. I usiadł ci jej
nisko na progu:
kiedyś tu usiadł
to chwała Bogu!
7. Dajże mi grochu
moja najmilsza,
bo jak mi niedasz
to mi da insza.
8. Dałabym ci grochu
lecz się boję grzechu,
bym nie nie została
w tym ludzkim pośmiechu.

Wacł. z Oleska p. l. w Gal. str. 446.

10. e.

od Sierpca, Dobrzynia n. Wisłą.





1. Oj dobrzeć dobrze
służyć przy dworze,
gołąbka chować
w nowej komorze.

2. Jam sobie wyszła
drzwi uchyliła,
gołąbek wyszed
nie zobaczyła.

3. Oj usiad, usiad
wyżej na dębie,
dziewczyna woła, jedyna woła:
dyś dyś gołębie!

4. Oj usiad, usiad
niżej na wiśni,
dziewczyna woła, jedyna woła:
toć cię mam w myśli!

5. Oj usiad, usiad
nisko na płocie,
dziewczyna woła, jedyna woła:
dyś dyś klejnocie!

6. Oj usiad, usiad
w sieni na progu;
„kiedyś tu przyszedł
to chwała Bogu!"

7. „Dajże mi grochu
moja najmilsza,
bo jak mi niedasz
to mi da insza."

8. „Dałabym grochu
boję się grzechu,
bym nie została
w tym ludzkim śmiechu.

10. f.

od Włocławka.



10. g.

od Makowa (Szelków).



dalej Nr. 10. e.

3. Choćbyś wołała
i nawołała,
już ci niebędziesz
gołąbka miała.

4. I usiad ci jej
niżej na płocie,
ona go woła:
dyś dyś klejnocie.

5. I usiad ci jej
niżej na oknie,
ona go woła:
suknia ci zmoknie.

6. I usiadł ci jej
niżej na łóżku,
ona mu wyniosła
groszku w furtuszku.

10. h.

od Osterode.

1. Służyła dziewczyna
przy królewskim dworze,
wysłużyła gołąbeczka
w tej nowej komorze.

2. Poszła do komory
i drzwi uchyliła,
wyleciał jej gołąbeczek
raz nieobaczyła.

3. Wyleciał, poleciał
i usiadł na dębie,
ona woła okieneczkiem
„dyziu, dyź gołębie!

4. Dyziu, dyziuleczku
siwy gołąbeczku,
azaż ja cię nie kochała
o mój Jasiuleczku?"

5. „Kochałaś, kochała
nie zapieram tego,
a ja we świat przecz pojadę
ty już masz inszego."

6. Chodziła po moście
rozmyślała sobie,
czyli ja się mam utopić
czy chodzić w żałobie?"

ze zbioru Gizewiusza.

10. i.

od Cieplelowa, Kazanowa.







1. Ja nieszczęśliwa'
drzwi uchyliła,
gołąbek uciek
nie zobaczyła.
2. Jak ci uciek
padł na jabłoni,
dziewczyna wyszła, jedyna wyszła
gołębia goni.
3. Jak ci uciek
i padł na dębie —
dziewczyna wyszła, jedyna wyszła
zliź zliź gołębie

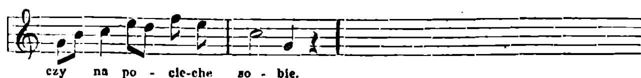
4. I jak ci uciek
i padł na wiśni,
dziewczyna wyszła, jedyna w:
zliź zliź najmilszy
5. I jak ci uciek
i padł na progu,
dziewczyna wyszła, jedyna w:
tuś chwała Bogu.
6. I jak ci uciek
i padł na łóżku
dziewczyna wyszła, jedyna w:
dała mu groszku.

11. a.

od Rożana (Mokrylas, Brzezno).







1. Zakochali się, zakochali się
dwoje ludzieńków w sobie
a pan Jezus wié, a pan Jezus wié,
czy na pociechę sobie.
2. Zakochali się, zakochali się
dolę się nie widzieli,
jak się ujrzeli, jak się ujrzeli,
oboje zachorzeli.
3. Da u Kasiuli, da u jedynej
bieluchna pościołeczka,
da u Jasieńka, biednej sieroty
zielona murawеczka. —

4. Da u Kasiuli, da u jedynej
 miodu, wina zadosyć;
da u Jasieńka, biednej sieroty
 zdrojowej wody prosić.
5. „Moja matulu, moja jedyna,
 jeślić ja wam miła —
ześlijcie też mu, ześlijcie też mu,
 memu Jasiowi wina.
6. Moja matulu, moja kochana;
 otwórzcie mi skrzyneczkę;
niech ja uszyję, niech uhaftuję
 Jasiowi koszuleczkę.
7. Jeślić będzie zdrów, jeślić będzie zdrów,
 niechże ją w zdrowiu schodzi,
a jeśli umrze, a jeśli umrze
 pochować się w niej godzi."
8. A nad Kasieńką, a nad jedyną,
 ojciec i matka płacze —
a nad Jasieńkiem, biedną sierotą,
 wrony koniczek skacze.

11. b.

od Ostrołęki (Chrostowo, Troszyn).





dalej jak Nr. 11. a.

na tęż nutę śpiewają pieśń:

Tamój za dworem -- tamój za dworem
 zieloniejsza murawa,
tamój dziewczyna — tamój jedyna
 pasła ślicznego pawa i t. d.

patrz Serya II.

11. c.

od Szczytna v. Ortelsburg (Rozogi).





1. Moja mamulu, moja kochana
   daj mnie do dworu służyć;
   boć to we dworze, boć to we dworze
   trzeba roskoszy użyć.
2. Boć to we dworze, boć to we dworze
   drogie myto dają;
   za roczek za dwa, za roczek za dwa
   zieloną suknię skrają.
3. Niewyszło roczek, niewyszło drugi
   niewyszło półtora:
   jużci dziewczyna, jużci jedyna
   niesie dziecie ze dwora.
4. „Moja siostrzyczko, moja jedyna,
   doradź że mi doradź —
   a gdzież to dziecie, gdzież to maleńkie,
   gdzież ja mam je podziać?"
5. „Moja siostrzyczko, moja jedyna
   wynieś mi do sieni,
   a powiedz jemu, powiedz Jasiowi,
   niech się z tobą żeni."
6. „Moja siostrzyczko, moja jedyna
   jużem ja tam była,
   a jego matka, jego rodzona,
   strasznie mnie połajała." (*lub* wybiła)
7. „„Moja Kasiulu moja jedyna,
   by to mego syna (*było*)
   zaraz bym temu, zaraz bym temu (*dziecku*)
   koszulkę uszyła.""

8. „Moja mamuniu, moja jedyna
otwórzcie mi skrzyneczkę
sama uszyję — i wyhaftuję
dziecięciu koszuleczkę.

9. Jeślić będzie zdrów, jeśli będzie zdrów,
niechaj ją w zdrowiu schodzi —
a jeśli umrze, a jeśli umrze,
pochować się w niej godzi.

12. a.

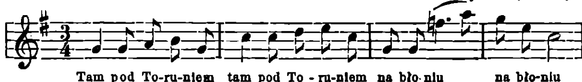
od Makowa (Zakliczewo, Borowo).



1. Tam za Warszawą — na błoniu,
wywijał Jasio — na koniu.
2. Wójtówna za nim — chodziła,
maleńkie dziecie — nosiła.
3. Tak ci je długo — nosiła,
aż je na dunaj — puściła.
4. „Płyńże dzieciąteczko — do młyna,
rusz młynarzowi — kamienia."
5. Siedzi młynarczyk — na podzie
płynie dzieciątko — po wodzie.
6. Drobną siateczkę — zarzucił,
maleńkie dziecie — uchwycił.
7. „Coś ty tu dziecie — robiło,
coś po tej wodzie — płynęło?"
8. „Matka mnie moja — puściła,
sama się panną — czyniła."
9. Tam na ratusie — dzwoniono,
panny do dwora — wołano.
10. Do rady panny, — do rady,
maleńkie dziecię — u wody.
11. Wszystkie panienki — w rząd stały,
tylko wójtówna — za niemi.
12. „Moja wójtówna — co ci to,
co cię w czepeczek — owito?"
13. „Główeńka moja — bolała,
mateńka mi ją — zawiła.
14. A wywiedźcież mnie — do boru,
napalcie ze mnie — popiołu.
15. Rozsiejcie popiół — po polu,
narośnie z niego — kąkolu.
16 Będą ten kąkol — panny rwać,
i o wójtównie — pieśń śpiewać.

12. b.

od Ostrowia w Ostrołęckiém (Jelonki).





1. Tam pod Toruniem — na błoniu
wywija Jasio — na koniu.

2. Anusia za nim — chodziła,
w fartuszku dziecię — nosiła.

3. I puściła je — na wodę
„napatrz się Jasiu — na swą ślicz-
ną urodę."

4. Wyszedł rybaczek — po chłodzie,
i ujrzy dziecie — na wodzie.

5. Zaraz ci siatkę — zawiedzie,
wyciągnął z wody — przytulił do
siebie

dalej jak Nr. 12. b. od w. 7.

14. I natnijcie mi — smolnych drew
i położcie mnie — wedle nich.

15. Napali się tam — popiołu,
to rozsiejcie go — po polu.

16. Wyrośnie tamój — modry kwiat,
będzie mnie żałował
będzie mnie lutował. (*litował się*)
cały świat.

17. Wyrośnie tamój — lelija
będzie mnie żałował
będzie mnie lutował
ta marna bestyja.

12. c.

od Płońska.





12. d.

od Tarczyna i Karczewa.





12. e.

od Kałuszyna i Cegłowa.

12. f.

od Przysuchy.

1. Tam pod Krakowem — na błoniu
wywija Jasio — na koniu.
2. Kasiunia za nim — chodziła
w fartuszku dziecię — nosiła
3. Wyszła nad rzekę — o chłodzie,
i puściła je — po wodzie.
4. „Płyńże dzieciątko — do młyna,
pomożesz ojcu — kamienia."
5. Siedział młynarczyk — na kłodzie
ujrzał dzieciątko — na wodzie.
6. Drobną siateczkę — zarzucił,
małe dzieciątko — uchwycił.
7. Trzeba to dziecię — mianować,
która to będzie — jego mać.
8. Schódźcie się matki — z córkami,
a wy ojcowie z synami.
9. Wszystkie panienki — nad panny,
Kasia wójtówna — za drzwiami.
10. Wszystkie panienki — w wianeczku
Kasia wójtówna — w rąbeczku.
11. „Cożeś to Kasiu — zrobiła,
coś się w rąbeczek — zwinęła."
12. „Oj bo mnie główka — bolała,
w rąbek ją zwinąć — kazała."
13. Weźcież Kasiunię — za rączkę,
i wyprowadźcie — na łączkę.
14. I zapalcie ją — na polu,
i naróbcie z niej — popiołu.
15. Wyrosną na niej — chojaki
będą ją płakać — chłopaki.
16. Wyrośnie na niej — róży kwiat,
będzie ją płakać — cały świat.

12. g.

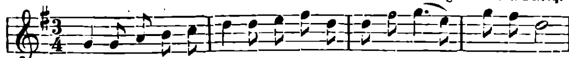
od Lutomierska (Małyń, Jeżew).



1. A tam w Toruniu — na błoniu
jeździł tam Jasio — na koniu.
2. I tam Kasińka — chodziła,
dziecie malutkie — nosiła.
3. I rzuciła je — we wodę,
i zapłakała — na swoją urodę.
4. Zaraz to dziecię — złapali,
i do ratusza — znać dali.
5. Zaraz w ratuszu — dzwonili
żeby się matki — z córkami schodzili.
6. Oj wszystkie panny — w wianeczku
jedna Kasieńka — w czepeczku.
7. Zaraz stós drzewa — złożyli
nadobną Kasię — spalili.
8. „Naróbcie ze mnie — popiołu,
i rozsiejcie mnie — po polu.
9. Wyrośnie ze mnie — róży kwiat,
będzie mnie płakać — cały świat.
10. Wyrośnie ze mnie — lelija,
będzie mnie płakać — cała familja.
11. Wyrośnie ze mnie — chojenka,
będzie mnie płakać — mateńka.
12. Wyrośnie ze mnie — koczanek,
będzie mnie płakać — kochanek."

12. h.

od Nowegomiasta n. Pilicą.





1. Tam za Warszawą — na błoniu,
wywija Jasio — na koniu.
2. Kasieńka za nim — chodziła,
i dzieciąteczko — nosiła.
3. „Czy chcesz Jasieńku — ojcem być
czy mam to dziecko — utopić."
4. „Niechcę Kasieńku — ojcem być,
można to dziecko — utopić."
5. Wzięła Kasieńka — pod boczki,
rzuciła dziecko — w dunaik głębo-czki.
6. Siedział młynarczyk — na podzie,
widzi dzieciątko — na wodzie.

dalej jak Nr. 12. f.

12. i.

od Biłgoraja i Krzeszowa.





1. Oj tam za dworem — na błoniu,
   wywija Stasio — na koniu.
2. Marysia za nim — chodziła,
   dziecię na ręku — nosiła.
3. „Rzuć Maryś dziecię — do wody,
   nie będzie nam — żadnej przeszkody.
4. Ciś Maryś dziecię — do Bugu,
   niebędziesz płakać — po ślubu.
5. Marysia dziecię — rzuciła,
   a sama z płaczu — umiera.
6. Płynął młynarczyk — po wodzie,
   znalazł dzieciątko — na spodzie.
7. Zaraz do dworu — daje znać,
   która to która — jego mać.
8. A we wsi w dzwony — dzwoniono,
   panny na ratusz — ściągniono.
9. Wszystkie panny postawały — przed panami,
   tylko jedna Marysia — za drzwiami.
10. Wszystkie panny postawały — w wianeczku,
    tylko jedna Marysia — w rąbeczku.
11. Moja Marysiu — co ci to
    co ci główeczkę w biały rąbeczek — uwito?
12. „Głowa mnie moi panowie — bolała,
    tom sobie ją w biały rąbeczek — związała."
13. „Oj nie to to, moja Marysiu — nie to to,
    utraciłaś dzieciątko — jak złoto."
14. Wziął ci ją młody kacik — za rączkę,
    wyprowadził — na łączkę.
15. „Chcesz że ty, moja Marysiu — moją być,
    mógłbym ja cię od tej męki — wyzwolić."
16. „Oj niebyła moja matka — panową,
    i ja też niemyślę być — katową.
17. I wziął-ci ją stary kat — pod boczki,
    wtrącił-ci ją w Bug — głęboczki.

Wacł. z Oleska P. l. w Gal. str. 489.— Wójcicki P. l. T. 1. str. 93.

12. j.

od Kielc.



12. k.

od Dzikowa, Rozwadowa.



1. Z tamtej strony dunaja,
   zielenią się dwa gaja.
2. W jednym ptaszki śpiewają,
   w drugim panny gadają.
3. O kim że to ta mowa? —
   o dziewczynie wójtowa.
4. Że troje dziatek straciła,
   jeszcze się panną nosiła.
5. Skoro się ojciec dowiedział,
   do kata jej iść kazał.
6. Przyszedł ci do niej kat młody,
   i wziął-ci se ją w rozmowy.
7. Jeżelibyś chciała moją być
   radbym cię od śmierci wybawić.
8. „Kiem zasłużyła niech ginę
   bo ja tej śmierci nie minę."
9. Zawiódł ci ją na most wysoki
   wtrącił ją w Sanek głęboki.

Żeg. Pauli P. l. p. w Gal. str. 89.

12. l.

od Kłodawy.



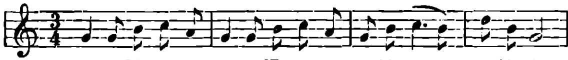
1. A za Warszawą — na błoniu
a jeździ Jasio — na koniu.
2. Wójtowna za nim — chodziła
dzieciątko jego — nosiła.
3. I póty je tam — nosiła
aż je też tam w ten zdroiczek — puściła.

4. „A płyń-że ty dziecię do młyna
do młynarczyka — Marcina.
5. Młynarczyk siedział na podzie
i złapał dziecko — na wodzie.
6. A w środku rynku — zagrano
wszystkie panienki — zwołano:

Dalej no. 12. n.

12. m.

od Wiskitek (Guzów).





Dalej no. 12 h.

12. n.

od Żychlina (Chochołów, Zarembów).





1. Tam pod Krakowem—na błoniu,
wywija Jasio — na koniu.
2. Marysia za nim chodziła,
w fartuszku dziecię — nosiła.
3. Tak je nosiła — nosiła,
aż je w ten dunaj — rzuciła.

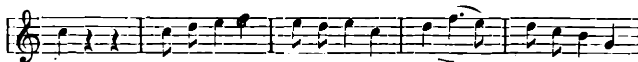
4. Stojał młynarczyk — na podzie,
i złapał dziecię — na wodzie.
5. I zaniósł ci je — do młyna,
do młynarczyka — Marcina.
6. „Moje ty dziecię — mam cię znać,
toć to wójtówna — twoja mać."

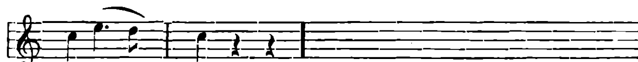
7. Wszystkie panienki — stanęły,
jedna wójtówna — za niemi.
8. „Co ci wójtówno — co ci to,
że cię w rąbeczek — owito.
9. „Nic ci mi ludzie — nic ci mi,
tylko tak ludzie — zmyślili.
10. Oj moi ludzie — główka mnie bolała
upiąć ją sobie — kazała.
11. Wziął ci ją Jasio — za boczki,
wrzucił wójtównę — w ten dunaj głęboczki.
12. „Toń że Marysiu — toń do dna,
jużeś ty światu — niegodna.
13. Trzy razy Maryś — tonęła,
za czwartym razem — ojca matki żądała.
14. „Toń że Marysiu — toń do dna,
jużeś ty światu — niegodna."
15. „Jakżeś mnie matko — karała,
raz-ci na tydzień — bijała;
16. I kazałaś mi — z Jasieńkiem,
koniki pasać — da co dzień."

12. o.

od Wielunia, (Rudlice, Skrzynno).







1. Pod Krakowem czarna rola — na polu
wywija tam Jasiuneczek — na koniu.
2. Po tej roli Kasineczka — chodziła
maluteczkie dzieciąteczko — nosiła.
3. I znalazła taką wodę — u młyna
co dzieciątko maluteczkie — ciepnęła.
albo: I podeszła z dzieciątkiem pod ogrody
i ciepnęła swoje dziecko — do wody.
4. Po tej wodzie dwaj rybacy — brodzili
co dzieciątko maluteczkie — wyjęli.
5. We dwa dzwony na porynku — dzwonili
ażeby się mieskie panny — schodzili.

Dalej jak no. 12 9.

13. Karałaś mnie moja matko — rózeczką
a ja sobie do chłopaków — uliczką;

14. Karałaś mnie moja matko — raz w tydzień
a ja sobie do chłopaków — w każdy dzień.

p. Wojcicki O. l. Tom I. str. 91. Mel. służy także do pieśni:
„Od Krakowa czarna chmura—nie widać."

12. p.



1. Przed burmistrzem na roli — przy jabłoniu
uwija się tam Jasinek — na koniu.

2. Zuśka jego podle niego — chodziła
i maluśkie dzieciąteczko—nosiła.

3. Mówi jeden do drugiego: — weźma to,
damy dzwonić na ratuszu — czyje to?

4. Po trzy razy na ratuszu — dzwoniono,
i też wszystkie panny tam — zwabiono.

5. Wszystkie panny poklękały—w wianeczku
jeno jedna ta Zuziczka — w czepeczku.

6. „O cóż ci to Zuziczko — cóż ci to,
i że ci tak tę głowiczkę — obwito?"

7. „O boć mnie ta głowiczka — bolała
tak ją sobie tem czépeczkiem — ściągała."

8. „Oj nie toć to ty Zuziczko — nie toć to,
straciłaś ty małe dziecię — jak złoto."

9. I wziął ci ją ten Jasinek — pod boczki,
i wrzucił ci ją w ten stawek — głęboczki.

10. Trzy razy ją woda na wierzch—rzuciła,
ojca matkę na ratunek — krzyknęła!

11. „Jako ciebie o córko mam — ratować,
gdy nie mogę tego stawka — zgruntować."
12. „Czegóż mnie matka moja nie — karała."
„Karałach cię, żeś mnie słuchać — nie chciała!"
13. „Karaliście mnie przez tydzień — rozdziczką,
słaliście mnie do Jasińka — uliczką.
14. Karaliście mnie jeno przez — ten tydzień,
słaliście mnie do Jasieńka — każdy dzień."

Przyj. Ludu 1846 str. 127.

12. q.

od Siewierza, (Mierzęcice, Nowawieś).





1. Z tej ta strony jezioreczka — na młynie,
wygląda ta kochaneczek — na koniu.
2. Dziewczyna ta po tej rosie — chodziła,
maluteczkie dzieciąteczko — nosiła.
3. I znalazła bystrą wodę, — u młyna,
to maluśkie dzieciąteczko — wrzuciła.
4. Rybacy ta po tej wodzie — łowili,
to maluśkie dzieciąteczko — wyjęli.
5. Peda rybak rybakowi — weźmy to,
spytamy się na ratusie — czyje to.
6. Zadzwonili na ratusie — trzy razy,
wszystkie panny Krakowianki — do rady.
7. Jaka taka grzeczna panna — w wianeczku
jeno jedna popielczanka — w rąbeczku.
8. „A cóż ci to popielczanko — cóż ci to?
a co cię to w ten rąbeczek — zawito."
9. „A cóżby mi pan katowski — cóżby mi?
a wszystko to dobre ludzie — zmyślili."

10. A wziął ci ją pan Katowski — za boczki,
wrzucił ci ją w dunaiczek — głęboczki.

11. Dziewczyna się po tej wodzie — nurzała,
na retunek ojca matki — wołała.

12. „A zretujesz pani matko — jeno chciéj,
nie ma na tem dunaiku — i sto łokci." (*głębokości*).

13. I wyrosły na tem miejscu — gwoździczki,
zapłakały tej dziewczyny — siestrzyczki.

14. I wyrosła na tem miejscu — choiná,
zapłakała tej dziewczyny — rodzina.

15. I wyrósł ci na tem miejscu — śliczny kwiat,
zapłakał ci tej dziewczyny — cały świat.

mel. ta służy i do pieśni weselnej: „Z wieczora ja jabłoneczkę sadziła." p. Serya II.

12. r.

od Sierakowa i Wronek.

12. s.

z Wielkopolski.





1. Oj łowilo dwóch rybaków — na rzece
ułowili małe dziecie — w kolebce.
2. Jeden mówi do drugiego — weźma to,
spytamy się na ratuszu — czyje to?
3. Stery razy na ratuszu — dzwoniono,
wszystkie panny, wszystkie panie — zwołano.
4. Wszystkie panny, wszystkie panie — w zieleni
ino jedna burmistrzonka — w czerwieni.
5. „O co ci to burmistrzonko — co ci to?
a co ci to ten wianeczek — zawito."
6. „O nic ci mi moi państwo — nic ci mi,
bo to tak śmieszni ludzie — zmyślili."
7. Wziął ci ją najstarszy brat — pod boczki
wrzucił ci ją w ten stawuszek — głęboczki:
8. „O toń do dna siostro moja — toń do dna,
da boś ty sa tego świata — nie godna.
9. Oj tonęła burmistrzonka — tonęła,
zobaczyła swoją matkę — stanęła.
10. „Oj ratuj mnie matuleńku — ratuj mnie,
bo już dzisiaj życie moje — utonie"
(*albo*: niech nie ginę sama jedna — tu na dnie).
11. „Oj toń do dna córko moja — toń do dna,
da boś ty sa tego świata — nie godna."
12. Oj tonęła burmistrzonka — tonęła,
zobaczyła swego ojca — stanęła.
13. „Oj ratuj mnie tatuleńku — ratuj mnie,
bo już dzisiaj życie moje — utonie."
(*albo*: niech nie ginę sama jedna — tu na dnie).
14. „Oj toń do dna córko moja — toń do dna,
da boś ty sa tego świata — nie godna."

15. Oj tonęła burmistrzówna — tonęła,
zobaczyła swoją siostrę — stanęła.
16. „Oj ratuj mnie siostro moja — ratuj mnie
bo już dzisiaj życie moje — utonie."
17. „Oj toń do dna siostro moja — toń do dna,
da boś ty sa tego świata — nie godna."
18. Oj tonęła burmistrzówna tonęła,
zobaczyła kierz rozmarynu — stanęła.
19. „Mój miły rozmarynie,
da siewałam cię po zagonie,
teraz cię siać nie będę,
bo już z tego stawiczka nie wyńdę;
będą cię siać moje siostry,
ale jeszcze nie dorosły.

inni kończą:

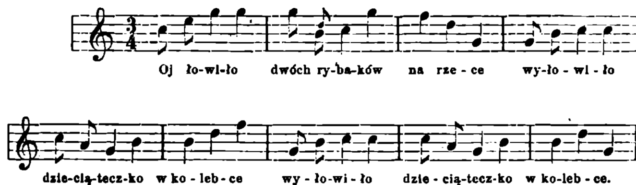
O wyrósł przed burmistrzem — śliczny kwiat,
płakał-ci burmistrzonki — cały świat,
o wyrosła przed burmistrzem krzewina,
i płakała burmistrzonki — rodzina.

J. Lipiński P. l. Wielkopols. str. 40. Wojcicki P. l Tom 1. str. 293.

patrz oraz Pieśni weselne.

12. t.

od Płocka.



12. u.

od Jadowa (Zabrodzie).



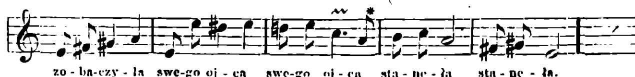


1. W Toruniu na ratusie — w duży dzwon dzwoniono,
wszystkie panny mieszczoneczki — do rady zwołano.
2. A do rady mieskie panny — do rady, do rady,
wrzuciłyście małe dziecie — do wody, do wody,
3. Wszystkie panny mieszczoneczki w wianeczku,
tylko jedna burmistrzówna — w rąbeczku.
4. „A co ci to burmistrzówna — co ci to?
a co cię tak w ten rąbeczek — upięto."
5. „Ej głoweczka mnie moi ludzie bolała,
upiąćem ją w ten rąbeczek — kazała."
6. Ej nie to to burmistrzówno — nie to to,
utraciłaś małe dziecię — jak złoto."
7. I wziął-ci ją starszy kacik — pod boczki,
i wrzucił ją w ten dunajek — głęboczki.
8. Tu się długo burmistrzówna — nurzała,
zobaczyła swoją matkę — wołała:
9. „A masz ci ich moja matko — jeszcze dwie,
chowaj że je w lepszej cnocie — niźli mnie."
10. „Jednak ja cię moja córko — chowała
pocóżeś się katu w ręce dostała"
11. *Kat:* „A chcesz ci ty burmistrzówno — moja być,
mogę ja cię od tej śmierci — ubronić."
12. „Nie byłam ja kacikową — nie będę,
jakem dziecko zagubiła — niech ginę."

12. w.

od Dobrzynia n. Drwęcą (Działyń, Piotrków)





*) Ten takt czasami opuszczają.

Oj toń do dna córko moja, toń do dna toń do dna, a boś ci ty (*bis*) tego świata nie godna, nie godna.

Mel. Serya 2. „A z wieczora czarna chmura."

12. x.

od Ciechocinka.



12. y.

od Osterode (Kraplewo).



1. A w Toruniu na ratuszu — dzwoniono,
   i wszystkie Torunianki — zwołano.
2. Oj ochłody Torunianki — ochłody,
   ułowili rybaczkowie — dzieciąteczko u wody.
3. A wszystkie Torunianki — mają wianki,
   jedna jeno burmistrzówna — w rąbuszku.
4. „A cóż ci to burmistrzówno — cóż ci to,
   co ci z twojej głowy — wianuszeczek odjęto."
5. „Oj nie ci mnie miły bracie — nie ci mi,
   oj wszystkoć to złe ludzie — zmyślili.
   co mi z mójej głowy — wianuszeczek odjęli."
6. I pływała burmistrzówna — pływała,
   aż na swego pana brata — spojrzała:

7. „Oj ratuj mę miły bracie — ratuj mę,
bo bodaj tu w tym dunaju — utonę.”
8. „Oj idź do dna miła siostro — idź do dna,
jużeś ci ty z bratem gadać — nie godna.”
9. I pływała burmistrzówna — pływała,
aż na swego pana ojca — spojrzała:
10. „Ratujcież mnie panie ojcze — ratujcie,
bo bodaj tu w tym dunaju — utonę.”
11. „Jakże ciebie miła córko — ratować,
musisz do dna, musisz do dna — zgruntować.”
12. „Ratujcież mnie pani matko — ratujcie,
bo bodaj tu w tym dunaju — utônę.
13. „Jakże ciebie miła córko — ratować,
nie możemy wiosełeczkiem — zgruntować.

Ze zbioru ks. Gizewiusza.

12. z.

od Olsztynka.

1. A pod Krakowem — na polu
wywija Jasiek — na koniu.
2. Dziewczyna za nim — chodziła
dziecko na ręku nosiła.
3. I przyjechali — nad wodę,
rzucili dziecię — we wodę.
4. Przyszli rybacy — na łowy
naleźli dziecię — u wody.
5. „Cóżeś tu dziecię — robiło,
coś tak wódeczkę — zmąciło?”
6. „Mateczkać mę tu — wrzuciła
radaby panną — oj! była.”
7. A w nowem mieście — dzwoniono,
wszystkie panienki — zwołano.
8. Wszystkie panienki — we wiankach
jedna wójtowna — we sznurkach.
9. „Co ci wójtowno — co ci to,
co ci główeczkę — okryto?”
10. „Oj nic mi, nic mi — nic ci mi,
ludzie mi główkę — okryli.”
11. Pochowajtaż mę — na polu,
nasiejta na mę — kąkolu.
12. Przyjdą ta panny — kwiatki rwać
będą wójtownę — wspominać.

12. aa.

mel. jak no. 12. y.

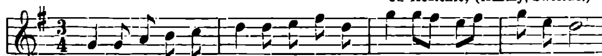
od Brodnicy.

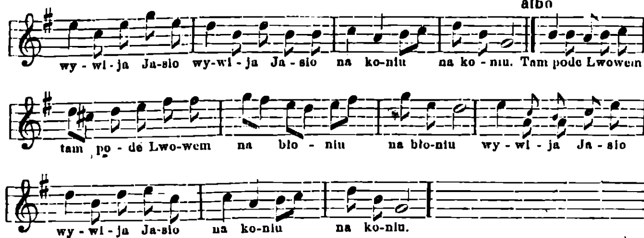
1. Pojechali rybaczkowie — na łowy, na łowy,
ułowili dziecią̨teczko — u wody.
2. Po trzy razy na ratuszu — brząkali,
wszystkie panny, mieszczkie córki — zwołali.

3. Wszystkie panny mieszczkie córki—we wiankach,
jeno jedna burmistrzówna—w czepeczku.
4. Pytał ci ją ten brat młodszy—„co ci to?
na co ci ten czepuleczek—uszyto?"
5. „Oj nic ci mi mój braciszku—nic ci mi,
oj jenoć te chytre ludzie—zmyślili;
co oni mnie czepuleczek—wsadzili,"
6. I wziął ci ją ten brat średni—za rękę.
poprowadził do starszego na mękę.
7. I wziął ci ją ten starszy brat—za boczki,
wrzucił ci ją w dunaiczek—głęboczki.
8. I pływała burmistrzówna—pływała,
aż ci swego pana ojca—ujrzała.
9. „Ratujcież mnie panie ojcze—ratujcie,
jest czołnuszek i wiosełko—gruntujcie."
10. „Nie mogę cię córko moja—ratować,
nie mogę ja bystrej wody—zgruntować."
11. I pływała burmistrzówna—pływała,
aż ci swoją panią matkę—ujrzała:
12. „Ratujcież mnie pani matko—ratujcie,
jest czółnuszek i wiosełko—gruntujcie."
13. „Płyń że do dna córko moja—płyń do dna,
jużeś ci ty tego świata—nie godna.
albo) jużeś po tym świecie chodzić—nie godna.
14. *Kat*: „A chcesz że ty burmistrzówno—moją być,
mogę ja cię od tyj śmierci—ubronić."
15. „Nie była ja katowną—niechcę być,
a gdziem ja jest osądzona —wolę iść"
16. Oj macieć ich pani matko—jeszcze dwie.
trzymajcież ich w lepszej karze—niźli mię."
17. „I ciebiem ci córko moja—trzymała,
jednakeś się katu w ręce —dostała."

12. bb.

od Kozienic, (Kuźmy, Swierze.)





1. Tam pode Lwowem — na błoniu,
wywijá Jasio — na koniu.
2. Kasieńka za nim chodziła
i dzieciąteczko — nosiła,
aż go w dunaik wrzuciła.
3. Siedział młynarczyk — na podzie
uzrżał dzieciątko na wodzie.
4. I wziął siateczkę — zarzucił,
dzieciątko na ląd — wyrzucił.
5. Trzeba by tego — doznawać,
która to była — jego mać.
6. Wszystkie panienki — stanęny,
Kasia Wójtowna — za niemi
7. Wszystkie panienki — wwianeczku,
Kasia Wójtowna w rąbeczku.
8. Cóż ci Wójtowna — za wina,
coś się w rąbeczek — zawiła.
9. Oj głoweczka mnie — bolała,
tom ją w rąbeczek — zawió se kazała.

13. cc.

od Sandomierza, (Góry-wysokie).

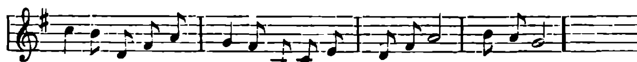


2. Kasinka za nim (*bis*) chodziła,
małe dzieciątko (*bis*) — nosiła.
3. I póty go (*bis*) — nosiła,
aż go w dunaik — aż go w głęboki — wrzuciła.
4. Płynie dzieciątko — płynie maluśkie — do młyna,
do młynarczyka (*bis*) — Marcina,
5. Siedzi młynarczyk (*bis*) — na kłodzie,
złapał dziecìątko — złapał maluśkie — na wodzie.

13. a.

od Gniezna.(?)





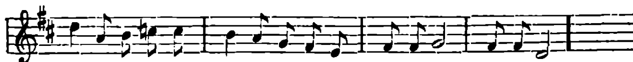
1. Pod naszym borem — na błoniu
wywija Jasio — na koniu.
2. Zofija mu się — raduje
z lelij wionek szykuje.
3. „Nie mogę ja tu — czekaty
muszę za panem jechaty."
4. „Poczekaj Jasiu — za chwilę
aż ci wioneczka — dowiję.
5. Masz ty konika — biegłego.
dogonisz pana — swojego.
6. Dogonił ci go — na błoniu
krople stanęły — na koniu.
7. „A gdzieś ty to był, mój wierny
służka — gdzieś ty był.
coś mi tak konia — uznoił.
8. „Służyłem panie — Zofii
dała mnie wionek — z lelij.
9. „Lepszyś ty służka — niźli ja,
dała ci wionek — Zofija."
10. U mojej służki, złote poduszki —
Zofija,
u mnie samego, z złota szczerego —
jedyna!

J. Lipiński P. l. Wielkop. str. 100.

13. b.

od Sierpca (Borkowo).





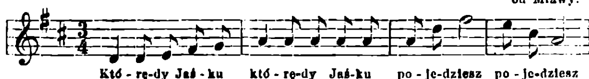
1. Tam za Warszawą — na polu
wywija Jasio — na koniu.
2. Dziewczyna mu się — dziwuje
złotą chusteczkę — haftuje.
3. „Moja dziewczyno — mam cię znać,
obiecałaś mi — chustkę dać.
4. Moja dziewczyno — długo mi jej
czekać,
trzeba mi pana — dojechać.

5. Dojechał ci go — w pół boru
powstała rosa — na koniu.
6. Pan się na niego obejrzał
i trzy razy mu — w gębę dał.

7. „Lepszyś ty Jasiu — niźli ja
dała ci chustkę — Zofija."

13. c.

od Mławy.





1. „Którędy Jaśku — pojedziesz
czy po zapłociach — czy bez wieś?"
2. „Zieloną dróżką — pojadę
do tej dziewczyny — do tej jedynej — na radę."
3. „Oj cóż tam będzie — za rada
kiedy dziewczyna — kiedy jedyna — nic gada."
4. „Oj będzieć ona — gadała
kiedy Jasiczka — kiedy kochanego — ujrzała."
5. „Lepszać ja Jasiu — niźli ty,
mam dwa fartuszki — jedwabiem wyszyte."
6. „A któż ci je — wyszywał
kiedy ja w domu — nie bywał?"
7. „Krawczykić mi go — uszyli
czarnym jedwabiem — do ziemi."

13. d.

od Osterode.

1. „Kieni pojedziesz — Michale,
czy po zapłociu — czy boz wieś?"
2. „Zieloną dróżką — pojadę,
do mojej najmilszej — na redę."

3. „A cóż tam będzie — za reda
kiedy najmilsza — nie gada?"
4. „Oj będzieć ona — gadała,
kiedy obaczy — Michała."
5. „Lepszam ja Michale — niźli ty,
mam ja sznuptuszek — wyszyty."
6. „A któż ci go też — wyszywał
kiedy ja w domu — nie bywał."
7. „Kraplewscyć my go — uszyli
czarnym jedwabiem — do zimi.

ze zbioru ks. Gizewiusza.

13. e.

od Brodnicy, Rypina.



1. Tam za Warszawą na — polu
wywija Jasio — na koniu.
2. A panna mu się dziwuje
chusteczkę jemu — haftuje.
3. Poczekaj Jasiu — ze chwilę
aż ci chusteczkę — wyszyję.
4. A jakże ja mam — zaczekać
kiej ja za panem — w bór jechać.
5. I przyjechali — do boru
stanęła rosa — na koniu,
6. A gdzieżeś Jasiu — nocował
coś tak konika — coś tak swojego — zmordował.
7. Nocowałem ja — u panny Zofii
dała mi wianek — z lelii.
8. U mego służki — złóte łańcuszki — lelija
u pana samego — ze złota szczerego — Zofija.

13. f.

od Golubia, (Działyń).





1 Tam pod Toruniem — na błoniu
tam się wywija — Jasinek na koniu.
2. Zofija mu się — dziwuje
złotą chusteczkę — haftuje.
3. Którędy Jasiu pojedziesz,
czyli tą dróżką — czy bez wieś?
4. Zieloną dróżką — pojadę
do tej Zofii — do tej jedynej — na radę.
5. A cóż tam będzie — za rada
kiej ta Zofija — kiej ta jedyna — nie gada.
6. A będzie ona — gadała
byle Jasieńka — ujrzała.
7. „Lepsza ja Jasiu — niźli ty
bo mam fartuszek — wyszyty!"
8. Oj a któż ci go — wyszywał?"
„A ja Jasieńku — boś ty u mnie bywał.
9. „Oj a któż ci go — wyszywał,
kiedym ja w domu — nie bywał?"
10. Wyszywali mi go — dworacy,
czarnym jedwabiem — na nocy.
11. Wyszywali mi go — dworzanie
czarnym jedwabiem — z kieszenie."

13. g.

od Torunia (Łążyn, Kawęczyn, Lubicz).





1. Którędy ty Jasiu — pojedziesz
czyli tu drużeczką — czyli tu zieloną — czy bez wieś.

2. Zieloną ja dróżką -- pojadę
do swej dziewczyny — do swej jedynej na radę.
3. A lepszaó ja Jasiu — niźli ty
bo mój fartuszek — bo mój jedwabny — wyszyty.
4. Któż ci go wyszywał — jak ja tu nie bywał? — dworacy,
jeśli nie we dnie – to w nocy.

p. Pieśni weselne.

13. h.

od Wyszkowa, (Dąbrowa).





1. Którędy Jasiu pojedziesz?
czy po za stodół, czy przez wieś.
2. Po za stodolu pojadę
do swej kochanki na radę.
3. A co tam będzie za rada
Kiedy kochanka nie rada.

14. a.

od Brudzewa (Chrząblice).





1. Służył sługa u pana
ze czterema sługoma.
2. I wysłużył Kasieczkę
w siódmym roku dzieweczkę.
3. A jak ci ją wysłużył
zaraz się z nią ożenił.
4. I na wojnę odjechał
i siedem lat wojował.

5. A ósmego powrócił
do domu się obrucił.

6. I stanął tam na dole
a konik pod nim mgleje.

7. „Czy mi Kasia nie żyje
czy mi syna powije?"

8. Kasia syna powiła
zaraz nad nim usnęła.

9. I przyjechał w podwórko
i zapukał w okienko.

10. A ja z konia nie zlezę
póki Kasi nie ujrzę."

11. „A już Kasia nie żyje
rosną na niej lilije."

12. „Żebym wiedział Kasi grób
pojechałbym, widzi Bóg."

13. I zajechał do grobu
wedle serca ochłodu.

14. „Wyjdzi do mnie Kasieczko
przemów do mnie słóweczko."

15. „Masz ci ich tam pełen świat
a mnie Jasiu jeden kwiat."

16. „Zagrajcie jej w organy
mojej Kasi kochanej."

17. „Zagrajcie jej w nowy dzwon,
mojej Kasi wieczny dom."

18. Zagrajcie jej w pozytyw
mojej Kasi za grzychy.

19. Wszystkie panny w zieleni
moja Kasia spi w ziemi.

20. Wszystkie panny w rąbeczku
moja Kasia w grobeczku.

21. Wszystkie panny jaśniuchno
moja Kasia bieluchno."

14. b.



1. Służył sługa u pana
ze czterema koniomа.

2. I wysłużył Kasieczkę
w siódmym roku dzieweczkę.

3. I jak ci ją wysłużył
zaraz się z nią ożenił.

4. I dał ci ją do rodziny
do swoi matki do jedyny.

5. Już siódmy roczek idzie
Jasio z wojenki jedzie.

6. „Dla Boga co się dzieje
co konik po demną mgleje?

7. Czy i Kasia nie żyje
czy i syna powije?"

8. „Już Kasieńka nie żyje
na i grobie kamienie."

9. Zajechał ci pod okienko;
„a wyńdzi, wyńdzi Kasieńko!"

10. „Wyszła do niego mała cześć
prosiła go z konia zleść.

11. „Ja z konika niezlizę,
z Kasiónką się rozmówię."
12. „Już Kasińka nie żyje
na i grobie kamienie."
13. Trzy razy smętarz objachoł,
czem na i grób trafił.
14. Stanął na i grobie
prosto serce wątrobie.
15. „Kasiu Kasiu, Kasińku!
mówżeż do mnie słowińku.
16. „Tylam Boga uprosiła
com do ciebie przemówiła."
17. „Zadzwońcie i w wielki dzwon
moi Kasi wieczny dom.
18. Zagrajcie i w organy,
moi Kasi kochany
19. Zagrajcie i w piszczele
moi Kasi, a śmiele.
20. Wszystkie panny w czerwieni,
moja Kasia w zieleni.
21. Wszystkie panny w wianeczku
moja Kasia w piaseczku.
22. Wszystkie panny w rozmarynie,
moja Kasia w ziemi gnije.

J. Lipinski p. l. Wielkop. str. 1.

14. c.

od Wieruszowa (Wallchnowy. Kąty).





1. Służył Jasio przy dworze
przy francuskim kontorze.
2. I wysłużył Luteńkę
w siódmym roku panienkę.
3. „Chować mi ją siedem lat
aż powrócę z wojny w swat.
4. Jasiek z wojny powrócił
a Luteńki nie zastał.
5. Wyszła do niego pierwsza cześć,
mówiła mu z konia zleźć.
6. „Ja z konika nie zlezę
póki Lutki nie ujrzę."
7. Wyszła druga w zieleni
„twoja Lutka śpi w ziemi."
8. Wyszła trzecia w żałobie
„twoja Lutka śpi w grobie."
9. I zajechał na smentarz
dopiero tam z konia zlaz.
10. „Lutko Lutko, Luteńko
przemów do mnie słóweńko.
11. „Jakże było mogło być
wczoraj umrzeć a dziś żyć."
12. „Lutko Lutko, Luteńko,
gdzieś podziała te szmaty
com ci sprawił przed laty?"
13. „Suknięm dała na obraz
a serwetę na ołtarz;
14. A korale w organy,
żeby wdzięcznie zagrały;
15. A pierścienie we dzwony
żeby wdzięcznie dzwoniły."

16. „Lutko Lutko, Luteńko
czyjeż to to dzieciątko?"
17. „Jaśku, Jaśku, nie twoje
przyjmijże je za swoje
18. A jak się będziesz żenić
nie daj mu krzywdy czynić."

19. „Zadzwoncież jej w wielki dzwon,
mojej Lutce wieczny dom.
20. Zagrajcież jej w organy
mojej Lutce kochany.

Mel: patrz: U mej matki rodzonej.

14. d.

od Kłobucka i Krzepic.





1. Wyszła wyszła pierwsza część
kazała mu z konia zleść
2. „A ja z konia nie zlezę
póki Handzli nie ujzdrzę."
3. Wyszły panny w żałobie
już twa Handzla śpi w grobie."
4. „Żebym wiedział jei grób
jechałbym tam dalibóg."
5. Siedem razy objechał
niż na jej grób natrafił.
6. „Handźlu Handźlu, Handziulko
przemów do mnie słówinko."
7. „A jakżeś ty mógł wiedzieć
by umarły mógł pedzieć."" (*powiedzieć*).
8. „Handzlu Handźlu, Handziulko,
czyjeż że to dzieciątko."
9. „Tak to twoje jak moje
weż że je se za swoje.
10. A jak się ty ożenisz,
nie daj mu krzywdy czynić."
11. Choćbych ich miał i dwieście
żadna nie jest jakeście (*jakieś ty była*).
12. Choćbych ich miał i tysiąc
jużek jej się zaprzysiąg.

14. e.

od Wiskitek (Guzów, Oryszew).





1. Służył Jasio u pana
za wielkiego dworzana.
2. I wysłużył Kasieńkę
w siódmym roku dzieweńkę.
3. Król na wojnę rozkazał
Jaś na wojnę pojechał.
4. Na wojaczkę wyjechał
w siódmym roku powracał.
5. A w niedzielę po miedzie
Jasio do domu jedzie.
6. I wyjechał na drogę
złamał koniczek nogę.
7. „Ach dla Boga co się dzieje
mój koniczek bardzo mgleje.
8. Boleść serce rozdziera
czy Kasieńka umiera."
9. I przyjechał do okienka
wołał: otwórz Kasieńka.
10. I zajechał przed pokoje
„wyńdzi do mnie serce moje!"
11. Wyszło wyszło siostrów sześć
prosiły go z konia zsieść.
12. Wyszła siódma w zieleni:
twoja Kasia śpi w ziemi.
13. Już Kasieńka nie żyje
mokra ziemia ją kryje,
nad jej grobem kaminie.
14. Wyszła do niego stara teść
prosi Jasia z konia zsieść.
15. „A ja z konia nie skoczę
póki Kasi nie zoczę;
16. Żebym wiedział gdzie jej grob
pojechałbym, widzi Bóg!
17. Trzy razy kościół objechał
zaczem na jej grob najechał.
18. Klęknął konik na grobie
w wielkiej swojej żałobie.
19. „Kasiu moja Kasieńko
przemów do mnie słóweńko."
20. „Nie jeden ja Jasiu kwiat
jest ci tego pełen świat."
21. „Choćby było i tysiąc
niechciałem żadnej przysiądz.

dalej jak Nr. 14 b. od w. 15.

kończą:

25. I wyjechał na drogę
złamał koniczek nogę.
26. Niech konik marnie ginie
kiedy Kasieńka nie żyje.

Ł. Gołębiowski Lud pols. str. 270.
Wojcicki P. l. T. 2. str. 295.
J. Lipiński p. l. Wielk. str. 56.

14. f.

od Błonia (Płochocin. osa).



14. g.

od Kałuszyna, Mińska.



14. h.

od Brańska i Sokołowa.



14. i.

od Prasnysza.



dalej jak Nr. 14. m.

20. Czy wy też to słychali
 żeby zmarli gadali.
21. Ledwo też ja uprosiła
 żem te słowa przemówiła.
22. Są obrazy na ścianie
 módl się Jasiu kochanie.
23. Są pierścienie na stole
 schowaj Jasiu bo twoje.
24. Są obrusy na ławie
 schowaj Jasiu łaskawie."
25. „Zadzwońcież jej i t. d.

14. k.

od Osterode (Kraplowo).





1. Służył Jasiek przy dworze
przy tym ślicznym klasztorze.

2. I służył ci i służył
aż Kasieczkę wysłużył.

3. I wysłużył Kasieczkę
w siódmym roku dzieweczkę.

4. A jak ci ją wysłużył
zaraz się z nią ożenił.

5. A jak się z nią ożenił
król na wojnę rozkazał
Jasiek konia siodłać dał.

6. I ujechał pół drógi
koń mu mgleje na nogi.

7. „Czy mi Kasia umiera
czy mi Kasia syna ma.

8. Czy mi Kasia nie żyje
czy mi syna powije."

9. I przyjechał w podwórze
zakołatał we dźwierze.

10. Wyszedł ojciec, wyszła teść
prosim zięcia z konia zleźć.

11. Wyszła tam i młodsza teść
prosi szwagra z konia zsiąść.

12. „A ja z konia nie zlazę
aż ja Kasie zobaczę.

13. A ja z konia nie zsiądę
aż się z Kasią rozmówię."

14. „Jużci Kasia nie żyje
na jej grobie lelije."

15. „Kiebym wiedział gdzie jej grób
pojechałbym dalibóg."

16. Trzy klasztory objechał
niż na Kasi grób wjechał.

17. Ukląkł ci jej przy głowie
prosto serca wątrobie:

18. „Kasiu Kasiu, Kasieczko
przemow do mnie słoweczko."

19. „A zaż wy to słuchali
coby zmarli gadali?

20. Ledwiem Boga uprosiła
żem te słówka przemówiła."

21. „Gdzieś podziała te szaty
com ci sprawił przed laty.?"

22. „Sukniem dała na ołtarz
a chusteczkę na obraz.

23. A perełki w organy
coby mi pięknie grały.

24. A pierścieńce we dzwony
coby pięknie dzwoniły."

25. „Zagrajtaż jej w organy
mojej Kasi kochanej.

26. Zadzwońtaż jej w duży dzwon
mojej Kasi wieczny dom."

14.. 1.

od Szczytna, (Rozogi).

*) *Gis lub G.*

1. Służył Jasio u pana
   za starszego dworzana.
2. I wysłużył Kasieńkę
   w siódmym roku dzieweńkę.
3. I ożenić nie dośpiał
   król na wojnę odesłał.
4. Jak pojechał tak pojechał
   w siódmym roku przyjechał.
5. I przyjechał w podwórko
   stuku puku w okienko.
6. „Kasiu Kasiu, Kasieńko
   wyńdzi do mnie kochanko."
7. Wyszła ci tam młodsza świeść
   prosi szwagra z konia zsieść.
8. „Twoja Kasia nie żyje
   na jej grobie kamienie."
9. „To już nie mam po co zsiadać
   kiedy nie mam już z kim gadać.
10. I objechał w koło kościół
    i nadjechał nad jej dół.
11. I nadjechał i stanął
    cztery razy konik klął.
12. „Kasiu Kasiu, Kasieńko
    przemów do mnie słóweńko."
13. „Masz ci ich tam pełen świat
    jak różowy jesteś kwiat."
14. „Żebym ci ich miał i tysiąc
    kiedy ja ci miał raz przysiądz."
15. „Kasiu Kasiu Kasieńko
    przemów do mnie słóweńko.
16. Gdzieś podziała ten sygnet (*pierścień*).
    com ci go dał nim 'em szed."
17. „Włożyłam go w wielki dzwon
    by mi lepiej zadzwonił.
18. „Gdzieś podziała te szaty
    com ci sprawił przed laty?"
19. „Włożyłam je w organy
    by mi lepiej zagrały."
20. „Zagrajcież jej w organy
    mojej Kasi kochanej;
21. Zadzwoncież jej w wielki dzwon,
    mojej Kasi wieczny dom."
22. „Zatrąbcież mu trębacze
    niech Jasio już nie płacze."

niektórzy dodają:

Jaka taka w salopie
moja Kasia śpi w grobie.
Jaka taka tańcuje
moja Kasia śpi w trumnie.

14. m.

od Ostrołęki i Ostrowa, (Mokrylas, Jelonki).





1. Służył Jasio u pana
   za wielkiego dworzana.
2. I wysłużył Kasieńkę
   w siódmym roku dziewećkę.
3. A jak ci ją wysłużył
   zaraz się z nią ożenił.
4. I na wojnę odjechał
   w siódmym roku powracał.
5. A w niedzielę po miedzie
   Jasio do domu jedzie.
6. „Dla Boga, co się dzieje
   konik podemną mgleje.
7. Czy mi się śni czyli je (*jest*)
   czy już Kasia nie żyje — hej
   czy mi syna powije."
8. Kasieńka syna nie ma
   jeno sama umiéra.
9. I przyjechał w podwórko
   i zastukał w okienko,
10. I zawołał: „Kasieńko
    wyńdzi, wyńdzi serdeńko."
11. Wyszed do niego ociec:
    „proszę zięcia z konia zsieść.
12. „A pocóż mnie z konia zsieść
    gdy kochania nie widzieć."
13. Wyszła do niego młoda świedź
    „proszę młodego z konia zsieść."
14. „A pocóż mnie z konia zsieść
    gdy kochania nie widzieć.
15. „Już ci Kasia nie żyje
    na jej grobie kamienie."
16. „Kiebym wiedział gdzie jej grób,
    pojechałbym widzi Bóg."
17. W koło kościół objechał
    jużci na jej grób wjechał.
18. Nad jej grobem kamienie
    pod nim koniczek klęknie.
19. „Kasiu Kasiu, Kasieńko
    przemów do mnie słóweńko — hej
    pociesz moje serdeńko."
20. „Czyś ty Jasiu gdzie słyszał
    żeby zmarły z grobu wstał;
21. Ledwiem Boga uprosiła
    żem do ciebie przemówiła."
22. „Zadzwońcież jej w duży dzwon
    i t. d.

kończą niektórzy:

Jaki taki piwko pije
moja Kasia w ziemi gnije.

Wszystkie panny z panami
moja Kasia z trupami.

14. n.

*)   *) od Węgrowa.

Słu-żył Ja-sio u pa-na za star-sze-go dwo-rza - na hej

za star-sze - go dwo-rza - na.

*) *Gis lub G.*

1. Służył Jasio u pana
za starszego dworzana.
2. I wysłużył panienkę
w siódmym roku Kasieńkę.
3. I sam się nie ożenił
pan go na wojnę wyprawił."
4. W Tykocinie na winie
tam się konik wywinie.
5. I zajechał w podwórko
i zastukał w okienko.
6. Starsza siostra usłyszała
i do szwagra wyszła zara:
,,szwagrze, szwagrze,proszę zsiąść.
7. ,,A pocóż to ja mam zsiadać
kiedy nie mam z kim pogadać."
8. Żebym wiedział Kasi grób
pojechałbym dalibóg."
9. W kościół wjechał na smentarz
i na grób jej najechał.
10. Najechawszy na jej grób
konik ukląk dalibóg,
przeciw serce i wątrob.
11. ,,Kasiu Kasiu, Kasieńko,
przemów słówko słóweńko."
12. ,,Nie jeden ja była kwiat
masz ci ich tam pełen świat."
13. Żeby było ich tysiąc,
to ja tobie już przysiąg,
14. Żeby było i więcej
dotrzymam ci przysięgi."

14. o.

od Siedlec.

Słu-żył Ja - sio u pa - na za wiel - kie - go dwo-rza-na

I wy - słu-żył Ka-sień-kę w siód mym ro-ku dzie-weń - kę.

14. p.

od Maciejowic, (Samogoszcz).



14. q.

od Łysej Góry, (Bieliny, Dębno).



1. Służył Jasio u pana
   za starszygo dworzana.
2. Wysłużył se panienke
   w siódmym roku Kasieńke
3. Sam na wojnę pojechał
   i Kasieńki odjechał,
4. I wyjechał na droge
   złamał mu konik noge.
5. „O dla Boga co się dzieje
   co koniczek pod mą mgleje,
6. Czyli Kasia umarła
   czy Kasia syna miała.
7. I przyjechał na podwórze
   i zapukał w okienice:
8. „Wynidź wynidź matko moja
   czy też żyje Kasia moja."
9. „Oj nie żyje, nie żyję
   na jej grobie lelije."
10. „Żebym wiedział gdzie jej grób
    pojechałbym, widzi Bóg!
11. I upadłbym na grobie
    moja Kasiu wstań do mnie.
12. Sześć klasztorów objechał
    nim do ciebie przyjechał.
13. Jaka taka w wianeczku
    moja Kasia w grobeczku.
14. Jaka taka w lawendzie
    mojej Kasi nie będzie.
15. Jaka taka wianek wije,
    mojaKasia w grobie gnije."

niektórzy na tęż nutę: Stała się nam nowina
pani pana zabiła.

11. r.

od Klimontowa, (Zakrzów, Gożlice).



11. s.

od Golubia i Dobrzynia n. Drwęcą (Działyń).



1. Służył Jasiek u pana
ze czterema koniomа.
2. Cztery latka przesłużył
i Kasieńkę wysłużył.
3. I wysłużył Kasieńkę
w siódmym roku dziewеńkę.
4. Raz z nią nocki nie przespał
na wojenkę iść musiał.
5. O dla Boga co się dzieje
że podemną konik mgleje.
6. Czy mi Kasia umiera
czy mi syna powija.
7. I niewyszło rok, półtora
Jasineczek wraca z pola.
8. I przyjechał w podwóreczko
i zapukał w wodwóreczko
wyńdź wyńdź, kochaneczko.
9. Wyszło siostrów całe sześć
„proszę brata z konia zsieść"
10. „Prędzej z konia nie zsiądę
aż Kasię widzieć będę."
11. „Już ci Kasia nie żyje
na jej grobie lilije."
12. „Żebym wiedział gdzie jej grób
a zmówiłbym: wierzę Bóg!"
13. Siedm razy kościół objechał
aż na jej grób wjechał.
14. „Kasiu moja, serdeńko
przemów do mnie słóweńko"
15. „A czyście wy słyszali
żeby zmarli gadali.
16. Ledwiem Boga uprosiła
żem do ciebie przemówiła.

17. Czy-ści ja to sama kwiat
masz cich tam pełen świat.
18. Sama ja se śpie w ziemi
pełno ich tam w zieleni.
19. Choćby było i tysiąc
tobiem Kasiu raz przysiąg.

14. t.

od Brodnicy, (Mszanno).



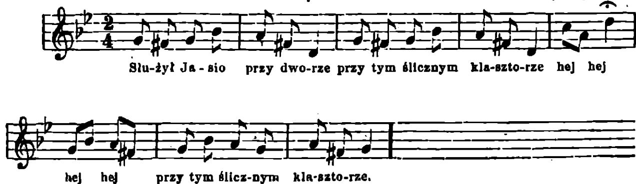
14. u.

od Lipna (Chlebowo).



14. w.

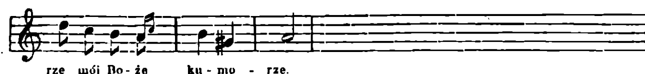
od Wyszogrodu.



14. x.

od Inowłodza. (Rzeczyca).





2. Ulubił se dziweczkę.
w siódmym roku Kasieczkę.
3. Jaś na wojenkę pojechał
swoi Kasi odjechał.
4. I wyjechał na pole
konik pod nim kuleje.
5. I przyjechał w podwórko
i zastukał w okienko.
6. Młodsza siostra wyźrała
z konika mu zsieść kazała.
7. Starsza siostra wyźrała
z konika mu zsieść kazała
8. I wyźrzała sama świeść:
proszę Jasia z konia zsieść.
9. Twoja Kasia nie żyje
na jej grobie kaminie.
10. W koło kościół objechał
na Kasin grób przyjechał.
11. O Kasieniu serdeńko
przemów do mnie słóweńko.
12. Trzy dnim Boga prosiła
bym do ciebie mówiła.
13. Moja Kasia śpi w dole
ja do innej bez pole.
14. i układ się na grobie
jego serce w żałobie.

14. y.

od Ujazdu.





14. z.

od Radomia (Prędocinek).



14. aa.

od Sieciechowa (Brzeźnica).



1. Służył Jasia u pana
   za pańskiego dworzana;
2. Wysłużył se Kasieńkę
   siedmiulatkę panienkę.
3. Pan na wojnę pojechał
   w siódmym roczku przyjechał.
4. I wyjechał na dróżkę
   złomał konik nóżkę.
5. Czyli Kasia umira
   czyli syna powija.
6. I przyjechał przed jej dom
   i tak stanoł kieby dąb.
7. Wyszła do niego świekra mać
   i prosi go z konia zsiąść.
8. Ja z konika nie skoczę
   aż się z Kasią zobaczę.
9. A Kasieńka nie żyjo
   leżą na nij kamienie.
10. I pojechał nad jej grób
    i tak stanoł kieby słup.
11. Kasiu moja Kasieńko
    przemów do mnie słóweńko.
12. Czyś ty Jasiu słychać miał
    by umarły gadać miał.
13. Czy ja Jasiu róży kwiat
    masz ich Jasiu pełen świat.
14. Choćbym ich miał i tysiąc
    kiedym żadnyj nieprzysiąg.

14. bb.

od Kozienic, (Kuźmy).



1. Służył Jasio u pana
za ślicznego dworzana.

2. Wysłużył se Kasieńkę
siedmiuletkę dziweńkę.

3. Jak ci ją i wysłużył
zaraz się z nią ożenił

4. I na wojnę odjechał
siedem lat nieprzyjechał.

5. I przyjechał przed ganek:
pokaż Kasiu swój wianek.

6. Wyszła do niego starsza świeść
proszę szwagra z konia zsieść.

7. O nie zsiądę ni skoczę
aż się z Kasią zobaczę.

8. Już Kasińka nie żyje
lezą na nij kaminie.

9. Pięć kościołów objechał
niż na Kasin grub wjechał.

10. Jak na Kasin wjechał grub
stanął na nim jako słup.

11. Moja Kasiu serdeńko
przemów do mnie słóweńko i t. d.

14. cc.

od Piotrkowa, Rozprzy.





Na tęż nutę: Stała nam się nowina
pani pana zabiła.

15. a.

od Przysuchy.





1. U mej matki rodzony
stoi jawor zielony.

2. Pod jaworem łóżeczko
na łóżeczku Jasieczko.

3. Leży, leży choruje
na Kasiunię skazuje.

4. „Moja Kasiu ratuj mnie
zbieraj ziółka, lekaj mnie.